

Zygzakiem i 4 promile. Zatrzymał się dopiero na znaku

Data publikacji: 17.06.2024 10:00

Pijany kierowca ze Skoczowa z 4 promilami w wydychanym powietrzu w minionym tygodniu został zatrzymany w Ustroniu. 48-latka złapano dzięki świadkowi.



Zdjęcie ilustracyjne, fot. KPP Cieszyn

Jechał zygzakiem i uderzył w znak

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek (13.06.2024) w Ustroniu:

- W czwartkowe popołudnie policjanci z Ustronia otrzymali zgłoszenie dotyczące kierującego oplem, którego sposób prowadzenia pojazdu wskazywał, że najprawdopodobniej jest pod wpływem alkoholu. Mundurowi natychmiast udali się na ulicę Mickiewicza w Ustroniu, gdzie podejrzany kierowca uderzył w znak i zatrzymał swój pojazd. Dzięki reakcji świadka, który widział i zgłosił całe zdarzenie policjanci mogli podjąć szybkie i skuteczne działania. Nietrzeźwy kierowca uciekł do pobliskiego budynku, gdzie został zatrzymany przez policjantów. Tak szybkie zakończenie interwencji możliwe było dzięki zachowaniu zgłaszającego, który na bieżąco przekazywał informacje, gdzie znajduje się nietrzeźwy kierowca – relacjonuje podkomisarz Krzysztof Pawlik, oficer prasowy cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji.

Kompletnie pijany

Jak się okazało oplem kierował 48-letni mieszkaniec gminy Skoczów.

- Mundurowi sprawdzili stan jego trzeźwości. Wynik badania na alkomacie wykazał w jego organizmie 4 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku posiadał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Za popełnione przestępstwo może trafić do więzienia nawet na pięć lat – informuje oficer prasowy.

3 lata więzienia

- Przypominamy, że prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat. Wobec sprawcy takiego przestępstwa sąd również ma obowiązek orzec zakaz prowadzenia pojazdów na okres od 3 lat oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym w kwocie nie niższej niż 5 000 złotych. Poza karą pozbawienia wolności, osoba, która po raz kolejny popełniła przestępstwo prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, musi wiedzieć, iż w wyroku skazującym sąd zobowiązany jest do orzeczenia wobec niej dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów i karę nie mniejszą niż 10 000 złotych. Kara może być również zastosowana wobec osoby, która prowadziła pojazd trzeźwa, ale miała orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów – to kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności! – zaznacza Pawlik.

Pozostaje jeszcze kwestia osoby, która prowadzi samochód lub inny pojazd, na które wymagane są uprawnienia, a wobec której starosta wydał decyzję o cofnięciu uprawnień.

- Taka osoba popełnia również przestępstwo, za które można orzec karę pozbawienia wolności do 2 lat i zakaz prowadzenia pojazdów od jednego roku wzwyż. Pamiętajmy, że na każdym spoczywa obowiązek zapobiegania przestępstwom i reagowaniu na nie. Dlatego zwracamy się z apelem, aby zdecydowanie reagować w sytuacjach, gdy widzimy, że osoba pod wpływem alkoholu chce kierować samochodem – apeluje policjant.

NG/mat.pras.